

Sygn. akt **IV Ka 422/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w IV Wydziale Karnym Odwoławczym
w składzie:

Przewodniczący: SSO Ryszard Małachowski

Protokolant: Kamila Michalak

przy udziale Prokuratora Prok. Rej. del. do Prok. Okręg. Agaty Badury

oraz przedstawicielki Trzeciego Urzędu Skarbowego w S. A. Ł.

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2017 r.

sprawy **M. O.**

oskarżonego z art. 54 § 2 kks

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu RejonowegoS.

z dnia 29 listopada 2016 r. sygn. akt IV K 1030/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe
za postępowanie odwoławcze, w tym 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych opłaty.

SSO Ryszard Małachowski

Sygn. akt IV Ka 422 / 17

UZASADNIENIE

M. O. został oskarżony, o to, że uchylał się od opodatkowania poprzez nieujawnienie przedmiotu i podstawy opodatkowania w podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu uzyskanego przychodu w wysokości 408.429,83 zł z tytułu wierzytelności nabytej 21. 01. 2013r. od I. G. poprzez niezłożenie do 30 kwietnia 2014r. zeznania o wysokości osiągniętego przychodu (poniesionej straty) PIT - 37 za 2013r. przez co narażono podatek na uszczuplenie w wysokości 118.168 zł, czym naruszył przepis art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. 2012, poz. 361 ze zm.).

Sąd Rejonowy S.wyrokiem z dnia 29 listopada 2016r., sygn. akt IV K 1030 / 15, uznał oskarżonego M. O. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za ten czyn, na podstawie art. 54 § 2 kks, wymierzył mu karę grzywny w rozmiarze 200 stawek dziennych ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 60 zł.

Na podstawie art. 627 pkp i art. 624 § 1 pkp zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, natomiast zwolnił go z opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżony. Zaskarżonemu w części odnoszącej się do kary wyrokowi zarzucił wymierzenie kary nieadekwatnej do stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, a także do jego możliwości zarobkowych i sytuacji rodzinnej. Stawiając powyższy zarzut skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary łagodniejszej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego okazała się niezasadna.

Na wstępie należy zauważyć, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych co do czynu zarzuconego M. O.. Postępowanie w przedmiotowym zakresie zostało przeprowadzone dokładnie i starannie. Ocena tego materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Rejonowy, nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 kpk i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia. Sąd I instancji zastosował także właściwą kwalifikację prawną i należycie ją uzasadnił.

Przechodząc do sformułowanego przez oskarżonego zarzutu rażącej niewspółmierności wymierzonej mu kary wskazać należy, że zarzut ten okazał się niezasadny. Zarzut rażącej niewspółmierności kary jest bowiem tylko wówczas słuszny, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można byłoby przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary. Powyższy zarzut, jako zarzut w kategorii ocen, można zatem podnieść jedynie wówczas, gdy kara nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, stając się w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą. Nie każda bowiem różnica w ocenie wymiaru kary może uzasadniać zarzut rażącej niewspółmierności kary, ale tylko taka, która jest natury zasadniczej, to znaczy jest niewspółmierna w stopniu nie dającym się zaakceptować. W niniejszej zaś sprawie Sąd Rejonowy w sposób wnikliwy rozważył istniejące w stosunku do M. O. okoliczności przemawiające zarówno na korzyść oskarżonego, jak i na jego niekorzyść. Wskazać bowiem należy, iż przypisany oskarżonemu czyn zagrożony jest karą do 720 stawek dziennych, zgodnie zaś z treścią art. 23 § 3 kks ustalając stawkę dzienną, sąd bierze pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe; stawka dzienna nie może być niższa od jednej trzydziestej części minimalnego wynagrodzenia ani też przekraczać jej czterystukrotności. W przedmiotowej sprawie ustalając wymiar kary grzywny Sąd meriti trafnie ustalił, iż czyn przypisany M. O. cechował wyższy niż znikomy stopień społecznej szkodliwości, a działanie oskarżonego miało charakter umyślny; działał on bowiem w zamiarze bezpośrednim, tj. miał świadomość obowiązku poddania się opodatkowaniu poprzez ujawnienie przedmiotu i podstawy opodatkowania, a mimo to zaniechał tego obowiązku, wyrażając przy tym, podczas przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego, lekceważący stosunek do ciążącego na nim obowiązku podatkowego. Wskazać przy tym należy, że obecną próbę usprawiedliwiania przez M. O. swojego stosunku do obowiązku podatkowego ówczesnym uzależnieniem od alkoholu i narkotyków należało uznać wyłącznie za przyjętą przez oskarżonego linię obrony, której celem było złagodzenie wymiaru orzeczonej mu kary grzywny. Z protokołu przesłuchania M. O. z dnia 21 października 2015r. nie wynika bowiem, by przesłuchujący miał jakiegokolwiek wątpliwości odnośnie stanu zdrowia psychicznego, czy fizycznego oskarżonego podczas tej czynności procesowej. Brak zatem podstaw, by na obecnym etapie uznać, że to uzależnienie od alkoholu, czy narkotyków było powodem lekceważącego stosunku oskarżonego względem ciążącego na nim obowiązku podatkowego, tym bardziej, iż z akt sprawy nie wynika, by oskarżony kiedykolwiek się leczył. Podniesiony zatem dopiero na etapie postępowania odwoławczego ww. zarzut należało uznać za mający charakter instrumentalny, tzn. sformułowany wyłącznie na potrzeby apelacji.

Reasumując stwierdzić należy, że mając na uwadze powyższe, a także uprzednią karalność M. O., zasadnie Sąd Rejonowy wymierzył temu oskarżonemu, za przypisany mu czyn, karę grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych, a zatem bliższą dolnej granicy ustawowego zagrożenia. W oparciu zaś o sytuację materialną i rodzinną oskarżonego - który w postępowaniu sądowym podał, iż nie ma nikogo na utrzymaniu, ma wykształcenie podstawowe, kurs

dźwigowego i jest na utrzymaniu dziadka - trafnie także ustalił Sąd meriti wysokość pojedynczej stawki dziennej na kwotę 60 zł.

Mając na uwadze powyższe, stwierdzić zatem należy, że wymierzona M. O. przez Sąd Rejonowy kara grzywny jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanego mu przestępstwa skarbowego. Kara ta jest wystarczająca także, aby spełnić jeden z zasadniczych celów kary, jakim jest sprawiedliwa odpłata za popełniony czyn zabroniony, powinna również uzmysłwić oskarżonemu naganność jego postępowania oraz wdrożyć go do poszanowania porządku prawnego i zasad współżycia społecznego. Będzie także czynić zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości oraz stanowić wystarczającą przestrozę dla innych potencjalnych sprawców tego rodzaju przestępstw wywołując u nich refleksję nad relacją ewentualnych korzyści wynikających z ich popełniania, a sumą ujemnych następstw związanych z grożącą za nie odpowiedzialnością karną.

Nie podzielając zarzutów i wniosków apelacji Sąd odwoławczy, na podstawie art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks orzeczono o wydatkach związanych z postępowaniem odwoławczym, zaś o opłacie na mocy art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 1 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (t. j. Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz.223 ze zm.), nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżonego od zapłaty tych należności.

SSO Ryszard Małachowski